WIADOMOŚCI
PARAFII KATEDRALNEJ ■ № 13. ■ Tarnów 4 IV. 1937 r. ■

Na Niedzielę Białą.

Było zwyczajem w pierwszych czasach Kościoła, kiedy to dorosłych pogan przyjmowano na łono Kościoła św., że Chrztu św. udzielano im w nocy z Wielkiej Soboty na Niedziele Wielkanocną.

Wierni otaczali swych nowych braci w Chrystusie najczulszą miłością, a Kościół św., jako ta matka, spoglądająca z radością na swe nowe dzieci, odzywał się do nich słowami introitu Mszy dzisiejszej: „Jako dopiero narodzone niemowlętą, duchowego, niesfałszowanego mleka pożądajcie, alleluja“!

Zaraz po Chrzcie św. ubierano ich w białe szaty, a biskup udzielał im Sakramentu Bierzmowania czyli umocnienia w tej wierze, którą co tylko przez Chrzest przyjęli. Dawano im następnie płonącą świecę do reki i wprowadzano w procesji z kaplicy chrzcielnej do kościoła, gdzie słuchali Mszy św. i przystępowali do Komunii św.

Szatę białą, otrzymaną na Chrzcie św., nosili przez cały tydzień. Codziennie rano, w czasie Mszy św., przyjmowali Komunię św., a po południu urządzali procesję do kaplicy chrzcielnej, by dziękować Bogu za dar wiary św. W sobotę przed niedzielą, zwanej dlatego Białą, zbierali się ostatni raz w białych szatach w kościele; po nabożeństwie przywdziewali szaty codzienne, a białe oddawali na przechowanie do skarbca kościoła. Miały one, tam złożone, być dla nich nie tylko pamiątka tej najważniejszej i najświętszej chwili życia, ale też trwałym świadectwem ich ślubowania, złożonego przy Chrzcie św.

Biała szata, to symbol niewinności i łaski. I nam przy Chrzcie św. włożył Kościół biały czepek na głowę ze słowami: „Przyjmij białą szatę, donieś ją nieskalaną przed trybunał Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyś miał żywot wieczny“, a wręczając zapaloną świecę, mówił: „Weź to światło gorejące. Bez nagany strzeż Chrztu, któryś otrzymał, zachowaj przykazania Boże, abyś, gdy przyjdzie Pan na gody, mógł wyjść na Jego spotkanie wspólnie z wszystkimi Świętymi na dworze niebieskim i żył na wieki wieków“.

Biała niedziela niechaj nam więc przypomina dzień naszego Chrztu św. Odnawiajmy w ten dzień przyrzeczenia nasze przy Chrzcie Bogu złożone, postanawiajmy sobie starać się o to, by przez cały rok zachować nieskalaną szatę białą duszy naszej.

Nasze bolączki.

Parafia to jedna wielka rodzina. Jej domem to kościół, w którym się wszyscy zbierają. Jak w rodzinie potrzeba na niejedno zwrócić uwagę, niejedno przychwalić, niejedno zganić, tak i w parafii. Jak w domu rodzinnym trzeba nieraz coś zmienić, coś ulepszyć, tak i w domu Bożym. Otóż dla chwały Bożej, dla dobra nas wszystkich, — na to, żeby rzeczy święte święcie były traktowane, chcemy pewne rzeczy omówić, żeby je zmienić, czy ulepszyć. Dzisiaj na razie wybieramy dwie rzeczy.

Każdego, który we Wielki Tydzień przychodził do kościoła katedralnego, uderzało to, że konfesjonały były oblężone tak przez kobiety, jak przez mężczyzn. Przy każdym czekało kilkadziesiąt osób, śledząc z napięciem odejścia każdego penitenta, patrząc zwłaszcza z niecierpliwością, jak kapłan przestawał spowiadać, spiesząc do ołtarza ze Mszą św., czy to z ostatnią posługą do chorego. To samo powtarza się co roku, owszem często przed pierwszym piątkiem, czy niedzielą.

Należy się cieszyć, że nasi parafianie tak spieszą do konfesjonału i każdy z naszych księży spowiada tak długo, jak długo czekają wierni, chyba że koniecznie musi pospieszyć do innego obowiązku. Ale czy nie mogliby się parafianie rozłożyć na tygodnie Wielkiego Postu, nie zwlekać na ostatnie dni? Czy nie mogliby przynajmniej niektórzy spowiadać się nie we czwartek przed pierwszym piątkiem, ale już we środę lub nawet we wtorek, lub zamiast czekać na sobotę przed niedziela, skorzystać już w piątek? W ten sposób zaoszczędziłoby się czasu na czekanie i nerwów. Przecież są to nieraz osoby, które codziennie chodzą do kościoła, a więc z łatwością mogłyby wyspowiadać się wcześniej i komunikować dłużej. Przy dobrej woli da się to zrobić.

Druga sprawa to „obsadzanie" wejść do katedry. Już tyle razy prosiliśmy, żeby nie zostawać u wejścia i nie hamować drogi do kościoła, a jednak nasze prośby nie zostały spełniane. I oto widzimy, zwłaszcza dotyczy to głównie Mszy św. odprawianej o godz. 9 i 12, że czasem są wolne miejsca, np. w kaplicy Serca Jezusowego, a wierni przepełniają przedsionki, a nawet stoją na placach przed kościołem. Przecież to krzywda dla tych, którzy chcą wejść, a nie mogą. A zresztą i sama cześć dla kościoła i Najśw. Sakramentu wymaga, żeby nie stawać u wejścia. Gdyby kto przyszedł do domu i trzymał się tylko wejścia, uważanoby to za obrazę. Pan Bóg musi to jednak znosić. Podziwiać przyzwyczajenie i upór tych ludzi. Nieraz przeciąg, niewygoda, a jednak miejsca tego nie opuszczają. I dziwna, rzecz, że to tylko u nas w Polsce coś podobnego po kościołach się spotyka. I znów przy zrozumieniu i dobrej woli powinno to ustać.

Sprawność organizacyjna.

W Kat. Stow. Młodz. Męsk., Oddział I., odbył się w niedzielę 21 marca egzamin pierwszego stopnia sprawności organizacyjnej,

poprzedzony 2-miesięcznym kursem, w czasie którego przerobiono „Pierwszą Książkę KSMM." Część Oddziału, w liczbie 25 druhów, zasiadła przed Komisją egzaminacyjną, wykazując swymi odpowiedziami nawet wyższy od pierwszej książki poziom. Egzamin ten wykazał, jak bardzo młodzież szuka dziś prawdziwej oświaty i nauki. W najbliższych dniach odbędzie się drugi taki egzamin dla reszty druhów. Kierownictwo Oddziału przystępuje do zakładania zastępów i sekcji społecznej, celem dalszego szkolenia apostołów Chrystusowych.

Niech rodzice i społeczeństwo starsze skierują młodzież niezorganizowaną do prawdziwego źródła oświaty i rozrywki, jakim jest KSMM.

Z ksiąg parafialnych.

Do społeczności Kościoła katol. zostali zaliczeni przez udzielenie Sakramentu Chrztu św.: 1) Eugenia Balasa z Tarnowa. 2) Ireneusz Tatar z Tarnowa. 3) Kazimierz Łącki z Tarnowa. 4) Jan Pabian z Tarnowa. 5) Józef Czwórnóg z Klikowy. 6) Henryk Czwórnóg z Klikowy. 7) Kazimiera Orlik z Tarnowa. 8) Jerzy Serwin z Tarnowa. 9) Józef Kłusek z Tarnowa. 10) Barbara Sztorc z Tarnowa. 11) Roman Trendota z Tarnowa. 12) Stefania Gryl z Tarnowa. 13) Jan Gawin z Tarnowa. 14) Józef Cycoń z Tarnowa. 15) Józef Boczek z Klikowy. 16) Józef Smolak z Tarnowa. 17) Roman Maciąg z Tarnowa. 18) Józef Trencinger z Tarnowa. 19) Ryszard Borowicz z Tarnowa. 20) Teresa Babiarz z Tarnowa. 21) Leszek Kiszka z Tarnowa. 22) Ryszard Oleksy z Tarnowa. 23) Bogdan Wiśniowski z Tarnowa. 24) Jerzy Bugajski z Tarnowa. 25) Franciszek Oskwarek z Tarnowa. 26) Krystyna Wysocka z Tarnowa. 27) Stanisław Oko z Tarnowa. 28) Roman Pierzchała z Tarnowa. 29) Wiesław Pasiecznik z Tarnowa. 30) Józef Porosło z Gumnisk. 31) Małgorzata Zając z Gumnisk. 32) Wanda Oćwieja z Gumnisk. 33) Józefa Rzeźnik z Tarnowca. 34) Ryszard Buczek z Klikowy. 35) Stefan Cierpich z Klikowy. 36) Marian Papuga z Klikowy. 37) Roman Kaczor z Rzędzina. 38) Jan Głuszak z Rzędzina. 39) Teresa Łabno z Rzędzina. 40) Roman Bulanda z Rzędzina. 41) Jan Kozłowski z Rzędzina. 42) Jan Wardzała z Rzędzina.

Zgłaszają zapowiedzi do stanu małżeńskiego: 1) Adolf Żołądź, ul. Lwowska 106 z Marią Kobos, ul. Lwowska 106.

Małżeństwo zawarli: 1) Maurycy Tewel z Tarnowa z Felicją Bawół z Tarnowa. 2) Stanisław Kukla z Tarnowa z Bronisławą Kawa z Tarnowa. 3) Stanisław Pasieka z Klikowy z Karoliną Kołapka z Klikowy. 4) Stanisław Krajewski z Tarnowa z Ireną Lis z Tarnowa. 5) Franciszek Matusik z Wierzchosławic z Marią Kołodziej z Tarnowa. 6) Stanisław Starzyk z Tarnowa z Stefanią Cywicką z Tarnowa. 7) Jan Seredyński z Tarnowa z Ewą Wódka z Tarnowa. 8) Roman Toporkiewicz z Tarnowa z Marią Borkowską z Tarnowa. 9) Stanisław Zając z Klikowy z Bronisławą Axak z Klikowy. 10) Władysław Słomka z Gumnisk z Marią Burnat

z Tarnowa. 11) Franciszek Witrak z Tarnowa z Anną Podłuską z Tarnowa. 12) Piotr Bieda z Chyszowa z Marią Rybińską z Rzędzina. 13) Zygmunt Żmuda z Tarnowa z Balbiną Kacer z Tarnowa. 14) Józef Lis z Tarnowa z Heleną Chmura z Tarnowa. 15) Bolesław Graczyński z Tarnowa z Józefą Markiewicz z Tarnowa. 16) Roman Ławnik z Tarnowa z Józefą Pięta z Tarnowa. 17) Wojciech Hajduk z Tarnowa z Marią Nowak z Olesna. 18) Tadeusz Czaykowski z Tarnowa z Zofia Żołądź z Tarnowa. 19) Stanisław Sosień z Leszna z Wandą Piotrowską z Nowego Sącza. 20) Józef Głowacki z Tarnobrzegu z Balbiną Chudzik z Tarnobrzegu. 21) Stanisław Krawczyk z Dębicy z Wandą Jakubińską z Dębicy. 22) Józef Gurgul z Klikowy z Ludwiką Latocha z Tarnowa.

Przenieśli się do wieczności: 1) Kazimierz Stych z Klikowy, 5 dni. 2) Felicja Kretowicz z Klikowy, l. 46. 3) Jan Pawlik z Tarnowa, l. 55. 3) Maria Gębska z Poręby Radlnej, l. 33. 4) Julia Walus z Parchocina ad Stopnica, l. 32. 5) Edward Niepsuj z Klikowy, 3 mies. 6) Ewa Bajorek z Tarnowa, l 40. 7) Barbara Marusak z Olesna, 7 mies. 8) Marcin Nawrocki z Tarnowa, l. 88. 9) Roman Kaczor z Rzędzina, 2 dni.

Zawiadomienia.

W niedzielę 4 kwietnia w sali Akcji Katol. odbędzie się kurs dla zastępowych Katol. Stowarzyszenia Młodz. Żeńskiej Okręgu tarnowskiego miejskiego, połączony z egzaminem z kandydackiego stopnia sprawności organizacyjnej. Po kursie odbedzie się posiedzenie Kierownictwa Okręgu. Kurs rozpocznie sie nabożeństwem w Katedrze o godz. 8. Wszystkie Druhny Prezeski i Zastępowe są obowiązane wziąć udział w kursie.

W poniedziałek 5 kwietnia o godzinie 6 wieczór posiedzenie I. Konferencji św. Wincentego à Paulo w Pałacu Biskupim.

We wtorek 6 kwietnia o godz. 4 po południu zebranie Sodalicji Pań w klasztorze SS. Urszulanek.

We środę 7 kwietnia o godz. 5 po południu zebranie Stow. Pań Miłosierdzia w sali Akcji Katolickiej.

Na dywan przed ołtarz Serca Pana Jezusa: A. G. 5 zł.

Bóg zapłać.

Nauki i spowiedź dla głuchoniemych. Na terenie parafii jest kilkadziesiąt osób głuchoniemych. Ponieważ dotychczas zgłosiło się zaledwie kilka osób, dlatego ponawiamy prośbę o zgłoszenie tych osób, celem ułatwienia im Spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks Dr Jan Bochenek. — Nakładem Urzędu Paraf. Katedral. w Tarnowie
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.